

WYZWOLENIE OBSZARU OBECNEGO WOJEWÓDZTWA ZIELONOGÓRSKIEGO PRZEZ ARMIEJ RADZIECKĄ W 1945 ROKU

Powrót prastarych słowiańskich ziem województwa zielonogórskiego do Polski jest nierozzerwalnie związany z wyzwolenческими operacjami Armii Radzieckiej przeprowadzonymi w 1945 roku. Obszar ten został wyzwolony przez wojska 1 Frontu Białoruskiego i 1 Frontu Ukraińskiego w ramach dwóch operacji: wiślańsko-odrzańskiej i dolnośląskiej — będących częścią składową wielkiej ofensywy zimowej¹.

Na początku 1945 roku druga wojna światowa w Europie wkroczyła w końcowy, rozstrzygający etap. Armia niemiecka, po niepowodzeniach na wszystkich frontach w drugiej połowie 1944 roku, została uchwycona w kleszcze ze wschodu, zachodu i południa, co zmusiło ją do prowadzenia wojny na dwa fronty. Przed państwami koalicji antyhitlerowskiej, której główną siłę stanowiła Armia Radziecka, stał już tylko jeden cel — zadać decydujący cios Niemcom i zwycięsko zakończyć wojnę. Jedność koalicji, umocniona na konferencji krymskiej, przekreślała jakiegokolwiek rachuby kierownictwa Niemiec na odwrócenie losów wojny.

Sytuacja wojskowo-polityczna, która poprzedziła te wydarzenia i towarzyszyła im, była korzystna dla Związku Radzieckiego. Na początku 1945 roku techniczne wyposażenie i uzbrojenie Armii Radzieckiej osiągnęło najwyższy w okresie wojny poziom.

Wraz z sukcesami militarnymi i politycznymi następowała poprawa sytuacji gospodarczej ZSRR. Wyzwolenie całego terytorium kraju pozwalało na wykorzystywanie w coraz większym zakresie dla potrzeb wojny jego bogatych zasobów materialnych. „Zaplecze — jak pisze gen. S. Sztemięko — w pełni i w sposób planowy zaspokajało już potrzeby

¹ Obszerne zestawienie literatury dotyczącej tych działań zawiera opracowanie: A. T o c z e w s k i, *Bibliografia wyzwolenia środkowego Nadodrza*, „Przegląd Lubuski” nr 4, 1978, s. 85 - 99.

frontu, co prowadziło do stałego wzrostu ilościowego i jakościowego sprzętu wojennego i uzbrojenia Armii Radzieckiej”². W składzie Armii Radzieckiej działały już wojska polskie, czechosłowackie, rumuńskie i bułgarskie o liczebności 326 500 ludzi³. Radzieckie Siły Zbrojne liczyły w tym okresie 11 556 tys. ludzi, a w ich wyposażeniu znajdowało się 108 tys. dział i moździerzy, 12 900 czołgów i dział pancernych oraz 15 540 samolotów.

Wręcz odmienna była sytuacja Niemiec hitlerowskich. Główny kraj bloku faszystowskiego przeżywał ostry kryzys, świadczący o zbliżającej się katastrofie. Bułgaria, Rumunia i Włochy nie tylko zerwały z Niemcami, lecz nawet rozpoczęły przeciwko nim działania wojenne. Izolacja Niemiec na arenie międzynarodowej stała się faktem. Niemniej jednak Niemcy faszystowskie dysponowały na początku 1945 roku jeszcze znacznym potencjałem wojennym. Ich siły zbrojne liczyły 7476 tys. ludzi, w większości ześrodkowanych na froncie radziecko-niemieckim⁴.

Władze hitlerowskie ogłosiły 18 października 1944 roku dekret o utworzeniu Volkssturmu. Pod broń powołano wszystkich Niemców zdolnych do noszenia broni w wieku od 16 do 60 lat.

Hitler nie zamierzał uznać się za pokonanego. Koła faszystowskie Trzeciej Rzeszy łudziły się jeszcze nadzieją uniknięcia klęski i bezwarunkowej kapitulacji. Widziano wyjście w powstrzymaniu za wszelką cenę dalszego natarcia wojsk radzieckich, utrzymaniu pozycji obronnych na wschodzie, przy równoczesnym szukaniu „jakiejś płaszczyzny porozumienia się z państwami zachodnimi”⁵.

Na początku 1945 roku na froncie wschodnim ukształtowała się sytuacja strategiczna sprzyjająca zadaniu ostatecznej klęski Niemcom hitlerowskim. Centralna część frontu wschodniego przebiegała przez terytorium Polski wzdłuż Biebrzy, Narwi, Wisły i Wisłoki, skąd rozpościerał się warszawsko-berliński kierunek strategiczny. Radzieckie siły zbrojne szykowały się do decydującego natarcia całą swoją potęgą.

Dla odparcia uderzeń radzieckich niemieckie dowództwo przygotowywało na obszarze między Wisłą a Odrą siedem rubieży obronnych. Ziemie centralnej i zachodniej Polski stały się w 1945 roku ostatnią, naturalną osłoną terytorium Trzeciej Rzeszy. Dlatego Niemcy starannie przygotowywali te obszary do długotrwałej obrony. Podstawą ich systemu obronnego były nowo rozbudowywane fortyfikacje typu polowego, stare

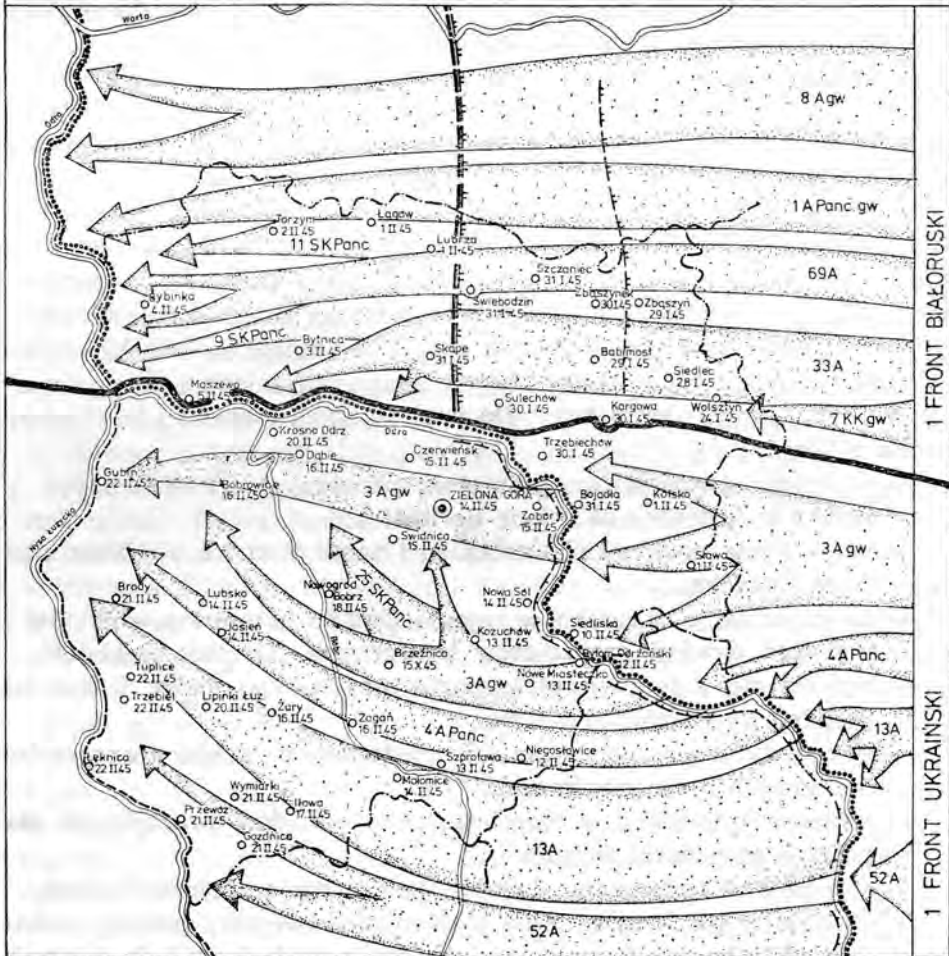
² S. Sztemienko, *Jak planowano ostatnią zwycięską kampanię w wojnie z Niemcami hitlerowskimi*. „Myśl Wojskowa” nr 7, 1965, s. 25.

³ *Wielka Wojna Narodowa Związku Radzieckiego*. Warszawa 1969, s. 500.

⁴ *Druga wojna światowa 1939 - 1945*. Warszawa 1961, s. 547.

⁵ K. Tippelskirch, *Istoria wtoroj mirowoj wojny*. Moskwa 1956, s. 516.

Działania wyzwolencze Armii Radzieckiej na terenie woj. zielonogórskiego



- obecna granica woj. zielonogórskiego
- miasta i gminy oraz daty ich wyzwolenia
- pozycja główna Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego
- pas przesłaniania Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego
- umocnienia Linii Odry
- Linia frontu w dniu 3.II.45 (osiągnięta w operacji wrocławsko - odrzańskiej)
- Linia frontu w dniu 24.II.45 (wywrwana po operacji dolnośląskiej)
- Linia rozgraniczenia między wojskami Frontów
- Kierunki działań armii radzieckich

umocnienia stałe oraz miasta—twierdze i przekształcone w węzły i punkty oporu niemal wszystkie większe miejscowości. Najsilniejszymi spośród tych siedmiu linii umocnień były: pierwsza — nadwiślańska, czwarta — poznańska i szоста, składająca się ze stałych umocnień Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego, Wału Pomorskiego i Linii Odrzańskiej.

Rozpoczęcie ofensywy zimowej zostało zaplanowane na koniec stycznia 1945 roku. Jednakże w związku z porażką wojsk alianckich w Ardenach i prośbą skierowaną przez Churchilla do Stalina radzieckie Naczelne Dowództwo postanowiło rozpocząć natarcie 12 stycznia.

Z przygotowanymi działaniami na kierunku berlińskim wiązała się działalność radzieckich i polskich grup rozpoznawczych. Jedną z nich — grupa „Wisła”, dowodzona przez por. Kazimierza Celiszaka — zrzucona została z samolotu 23 stycznia 1945 roku na teren obecnego województwa zielonogórskiego. Działając w rejonie Gubina — Lubska — Zasięk zdobyła wiele cennych informacji o ugrupowaniach i przygotowaniach nieprzyjaciela do obrony⁶. Do istotniejszych efektów pracy grupy można zaliczyć:

- wykrycie transportów jednostek pancernych przerzuconych z frontu w Ardenach na osłonę Berlina,
- rozpoznanie niemieckich umocnień i zaminowanych obiektów nad Nysą Łużycką,
- zlokalizowanie w lasach w rejonie Gubina kompleksu obiektów i urządzeń dywizji grenadierów pancernych „Grossdeutschland”,
- wysadzenie kolejowego transportu wojskowego, około 7 km na południowy zachód od Lubska,
- systematyczne rozpoznawanie i rejestrowanie ruchów transportów kolejowych i samochodowych,
- zebranie informacji o rozmieszczeniu zakładów pracujących dla potrzeb gospodarki wojennej,
- szczegółowe rozpoznanie lotniska położonego w rejonie Gubina.

Informacje te przekazywano na bieżąco sztabowi przy pomocy radiostacji. Pozwoliły one na wypracowanie odpowiednich decyzji do dalszych działań wojennych⁷.

Skierowani tu przez Sztab Główny Wojska Polskiego spadochroniarze byli pierwszymi żołnierzami odrodzonego ludowego wojska nad Nysą Łużycką, którzy wnieśli swój trwały wkład do zwycięstwa nad faszyzmem na terenie środkowego Nadodrza.

⁶ R. Nazarewicz, *Niektóre problemy polsko-radzieckiego współdziałania w dziedzinie rozpoznania wojskowego w końcowej fazie II wojny światowej*. [W:] *Z dziejów stosunków polsko-radzieckich*. T. XI - XII, 1975, s. 218.

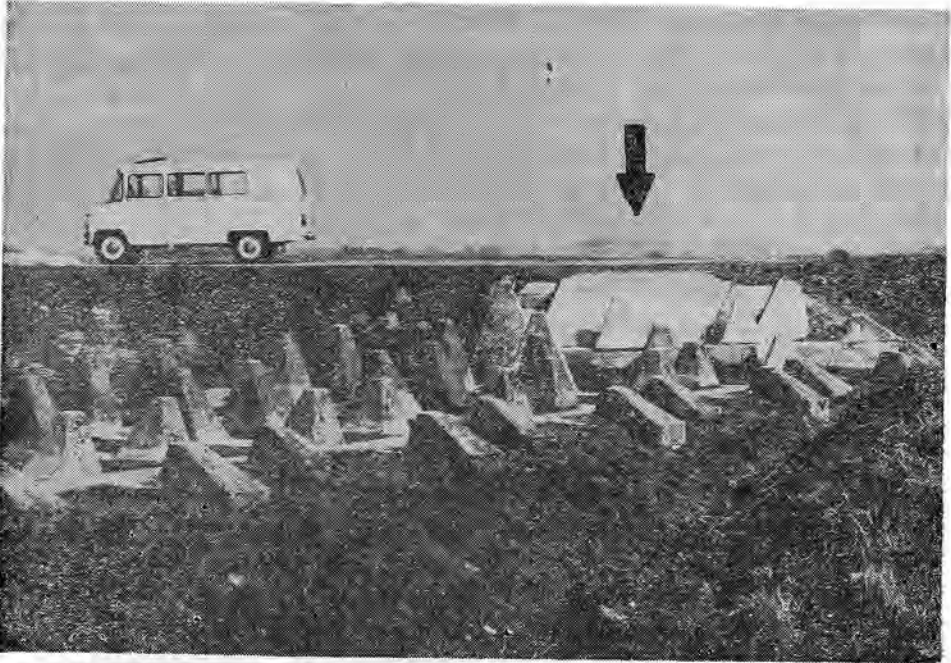
⁷ J. Kuriata, *Grupa „Wisła” nadaje*. [W:] *Na krawędzi życia. Wspomnienia żołnierzy antyhitlerowskiego wywiadu*. Warszawa 1980, s. 136.

Naczelne Dowództwo Armii Radzieckiej zdecydowało przeprowadzić ofensywę rozpoczynając od jednoczesnych rozcinających uderzeń na całym froncie wschodnim i w pierwszym jej etapie osiągnąć rubież dolna Wisła—Bydgoszcz—Poznań—Wrocław—Morawska Ostrawa—Wiedeń i w drugim etapie ostatecznie rozbić wojska hitlerowskie i opanować Berlin. Główne uderzenie miało nastąpić na warszawsko-berlińskim kierunku strategicznym, bowiem stanowił on najkrótszą drogę do centralnych rejonów Niemiec. Jednak nie tylko to zdecydowało o tym wyborze. Wywiad niemiecki popełnił brzemienne w skutkach omyłkę — oceniając, że Armia Radziecka zamierza uderzyć na strategicznych skrzydłach frontu wschodniego, w wyniku czego dowództwo niemieckie ściągnęło z centralnego odcinka na te kierunki, zwłaszcza na Węgry, znaczną część sił. Uderzenie na warszawsko-berlińskim kierunku strategicznym miało być więc dla strony niemieckiej zaskoczeniem i rokowało rozcięcie obrony nieprzyjaciela na całą głębokość operacyjną. Wykonanie głównego uderzenia powierzone zostało wojskom 1 Frontu Białoruskiego marszałka G. Żukowa i 1 Frontu Ukraińskiego marszałka I. Koniewa.

Tak więc 12 stycznia 1945 roku rozpoczęło się największe natarcie strategiczne Armii Radzieckiej na froncie szerokości 1200 kilometrów. Najważniejszą częścią składową tej ofensywy była operacja wiślańsko-odrzańska. Pierwsze do natarcia z przyczółka sandomierskiego przystąpiły Wojska 1 Frontu Ukraińskiego, a w dwa dni później 1 Frontu Białoruskiego. Uderzenia wojsk radzieckich były tak silne, że pod koniec trzeciego dnia natarcia po przełamaniu niemieckiej obrony rozgromione zostały wprowadzone przez wroga odwody operacyjne i główne siły zostały zmuszone do odwrotu. W sumie podstawowe siły niemieckie Grupy Armii „A” (9 Armia i 4 Armia Pancerna) zostały rozbite na nadwiślańskiej rubieży obrony, a ich resztki wycofywały się w kierunku Odry. 25 stycznia niemiecka Kwatera Główna przemianowała Grupę Armii „A” na „Środek”, co było związane z reorganizacją dowodzenia na centralnym odcinku frontu wschodniego. Kilka dni wcześniej utworzona została nowa Grupa Armii „Wisła” pod dowództwem H. Himmlera, która przejęła z dotychczasowej Grupy Armii „A” 9 Armię pod dowództwem gen. T. Busse wraz z jej pasem działania, a faktycznie to tylko jej pas działania na kierunku berlińskim, nazwę i dowódcę⁸. Sztab 9 Armii miał siedzibę w Krośnie Odrzańskim.

Goniąc nieprzyjaciela, 25 stycznia armie 1 Frontu Białoruskiego przełamały poznańską rubież obrony, docierając w następnym dniu do byłej

⁸ T. Sawicki, *Kłęsa niemieckiej armii wschodniej podczas zimowej ofensywy Armii Czerwonej w 1945 r.* „Wojskowy Przegląd Historyczny” nr 2, 1978, s. 169.



6. W tym miejscu została przełamana pozycja główna Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego

granicy polsko-niemieckiej z 1939 roku, na linii której Niemcy zbudowali umocnienia — pozycję jezior obrzańskich — będące pasem przesłaniania Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego. Gdy wojska radzieckie znalazły się u granic obecnego województwa zielonogórskiego, napotkały silnie ufortyfikowany teren. Obszary te, stanowiąc niejako klucz do stolicy Rzeszy — Berlina, posiadały dużą ilość rozbudowanych umocnień obronnych typu stałego i polowego. Budowę ich rozpoczęto jeszcze w latach dwudziestych po wytyczeniu granicy polsko-niemieckiej w oparciu o wododziały znajdujących się na północy jezior międzyrzecko-zbąszyńskich oraz rzek: Obry, Warty, Noteci, Odry, Bobru i Nysy Łużyckiej. Szczególnie intensywnie rozbudowywano te umocnienia po dojściu do władzy Hitlera, który plany i budowę osobiście akceptował i inspekcjonował. W roku 1944 w wyniku coraz cięższych klęsk podjęto na nowo prace nad fortyfikowaniem tego terenu rozbudowując i unowocześniając umocnienia. Między Wartą a Odrą, w tzw. łuku Odry powstał szczególnie skomplikowany system fortyfikacyjny — Międzyrzecki Rejon Umocniony, który w powiązaniu na północy z Wałem Pomorskim i na południu z Linią Odry osłaniał od wschodu dostęp do Niemiec. Znajdowała się tutaj duża ilość wielopiętrowych schronów, których ściany przekraczały 2,5 m grubości,



7. Korespondenci wojenni „Prawdy” Borys Polewoj i Aleksander Ustinow na terenie Zielonogórskiego w roku 1945



8. Radzieckie czołgi w walkach ulicznych o Świebodzin

a płyty kopuł pancernych — „panzerwerków” — były wykonane ze stali o grubości 350 mm. Pas główny Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego przebiegał na terenie Zielonogórskiego poprzez miejscowości: Boryszyn, Lubrza, Mostki, Skąpe, Brody — gdzie łączył się z umocnieniami Linii Odry. W południowej części województwa rozbudowano Rygiel Bobru i umocnienia nad Nysą Łużycką w ramach Odrzańsko-Nyskiego Rejonu Umocnionego. Szczególnie silnie umocnionym terenem został rejon Gubina.

Wbrew niemieckim przewidywaniom umocnienia te nie odegrały



9. Oddział radzieckiej kawalerii w okolicach Torzymia

większej roli w powstrzymaniu radzieckiego natarcia. Wyjątkowo szybkie i skuteczne działania jednostek 1 Frontu Białoruskiego uniemożliwiły Niemcom pełne obsadzenie i wykorzystanie przygotowanych linii obrony.

Przez północną część województwa miały przebiegać pasy działania wojsk 1 Frontu Białoruskiego: 1 Armii Pancerniej Gwardii, 69 i 33 Armii, 9 Samodzielnego Korpusu Pancernego, 11 Samodzielnego Korpusu Pancernego i 7 Samodzielnego Korpusu Kawalerii Gwardii. Działania tych oddziałów miała wspierać z powietrza 16 Armia Lotnicza.

Po wyzwoleniu Wielkopolski wojska radzieckie rozwinęły — już w ramach drugiego etapu kampanii — działania w kierunku Odry. Dowódca 1 Frontu Białoruskiego postawił swoim wojskom zadanie wyjścia do dnia 1 - 2 lutego na rubież Odry, tym samym zdobycia Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego z marszu. Siły główne armii, których szlaki przebiegały przez teren województwa, przekroczyły jego granice w dniach 25 - 28 stycznia. Czołowe oddziały 33 Armii w nocy 25 stycznia wyzwoliły pierwszą miejscowość województwa — wieś Karpicko. Rozwijając natarcie w kierunku Wolsztyna oddziały radzieckie wyzwoliły obóz jeniecki w Komorowie — Stalag XXI D, w którym przebywali początkowo polscy żołnierze z kampanii wrześniowej, a następnie jeńcy różnych narodowości. Najwięcej więziono tutaj żołnierzy radzieckich, których łącz-



10. Słynne „katusze” na dościcach do Odry



11. Niemiecka kolumna jeniecka w wyzwolonym już Lubusku

na liczba zamordowanych i zmarłych wskutek tragicznych warunków bytowania wynosi około 4 tys. Wolsztyn został wyzwolony z marszu 26 stycznia 1945 roku. Do większych walk doszło jedynie w rejonie gazowni. Zaskoczenie nieprzyjaciela pozwoliło na szybkie opanowanie miasta, a tym samym uchronienie go od zniszczeń⁹.

Po przekroczeniu przez wojska radzieckie w dniach 26 - 27 stycznia byłej granicy polsko-niemieckiej sprzed 1939 roku na ziemiach tzw. Alt-reichu opór wroga znacznie wzrósł. Trudne zadanie przypadło 1 Armii Pancерnej Gwardii, której oddziały czołowe 28 stycznia zbliżyły się do Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego. Po sforsowaniu Obry w rejonie na południe od Trzciela włamały się one w niemieckie umocnienia. Przed przystąpieniem do przełamywania głównego pasa umocnień odbyła się narada oficerów sztabu armii oraz dowódców korpusów i brygad, na której wygłosił referat o Międzyrzeckim Rejonie Umocnionym szef rozpoznania 1 Armii Pancерnej Gwardii płk Sobolew. Ustalono bowiem na podstawie rozpoznania, że Niemcy nie zdążyli jeszcze go obsadzić całkowicie. Broniły go na razie niewielkie oddziały i bataliony Volkssturmu¹⁰. Główną obronę miał organizować V Korpus Piechoty Górskiej SS, który przybywał dopiero z Jugosławii i nie zdążył jeszcze zająć wszystkich planowanych pozycji.

W nocy z 29 na 30 stycznia 44 Brygada Pancerna Gwardii, działając jako oddział wydzielony 11 Korpusu Pancernego z I Armii Pancерnej Gwardii, pierwsza osiągnęła rejon Wysokiej. O godzinie trzeciej w nocy awangarda brygady — 3 batalion mjr. A. Karabanowa — niespodziewanie natknęła się na słupy przeciwczołgowe wbite w środek szosy prowadzącej z Wysokiej do Boryszyna, w miejscu, gdzie obecnie blisko przebiega granica województwa zielonogórskiego z gorzowskim. Saperzy ustalili, że po obu stronach szosy przebiega głęboki rów osłonięty polami minowymi i „zębami Drakona”, natomiast stalowe słupy na drodze nie są zamocowane na stałe, lecz tylko wstawione do betonowych kręgów i zasypane piaskiem. Dowódca 44 Brygady Pancерnej Gwardii płk J. Gusakowski domyślił się, że trafił na rejon umocniony i że przenośne słupy przeciwczołgowe odgrywają rolę bramy do przepuszczania własnych wojsk. Nie namyślając się wiele, rozkazał powyjmować drągi z podstaw. Brygada Gusakowskiego po przekroczeniu „bramy” wykorzystując zaskoczenie i ciemność przedarła się przez pozycje wroga bez strat. Nieprzyjaciel natychmiast po zorientowaniu się, że przez umocnienia prze-

⁹ A. Toczewski, *W 35 rocznicę powrotu środkowego Nadodrza do Macierzy — wyzwolenie*. „Kalendarz Zielonogórski” 1980, s. 69 - 76.

¹⁰ Tenże, *Bitwa o Kostrzyn*. „Zeszyty Gorzowskie” 1979, s. 180; Akta OKBZH w Zielonej Górze, sygn. VII/7/79.

darły się wojska radzieckie, zamknął lukę. Toteż, gdy podeszła tu 45 Brygada, spotkał ją huraganowy ogień. Próby przełamania w tym miejscu umocnień przez siły główne Korpusu zakończyły się niepowodzeniem¹¹.

Działania 44 Brygady Pancерnej Gwardii w łuku Odry i Warty zasługują na szczególne uznanie nie tylko z uwagi na uzyskany sukces, lecz przede wszystkim dlatego, że wykonała ona swoje zadanie samodzielnie, w oderwaniu od sił głównych swojego korpusu i armii. Gusakowski korzystając z zaskoczenia szybko rozwinął dalsze działania w kierunku Odry, wyzwalaając po drodze wiele miejscowości¹². Za męstwo i odwagę oraz wysokie opanowanie kunsztu wojskowego podczas przełamania Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego i forsowania Odry 11 żołnierzy 44 Brygady Pancерnej Gwardii otrzymało tytuły Bohaterów Związku Radzieckiego, a ich dowódca, płk Gusakowski, uzyskał ten zaszczytny tytuł po raz drugi.

W rejonie Wysokiej śmiercią bohaterską poległ mjr Karabanow. Pochowany został na cmentarzu wojennym w Międzyrzeczu.

Pozostałe brygady korpusu miały duże trudności z pokonaniem umocnień, bowiem został utracony moment zaskoczenia. Dopiero po dwóch dniach ciężkich walk — 30 i 31 stycznia — wojska radzieckie opanowały Międzyrzecki Rejon Umocniony. Stało się to możliwe dopiero po wprowadzeniu do działań artylerii wielkiej mocy, mającej w swoim wyposażeniu działa 203 mm, które pociskami przeciwpancernymi rozbiły stalowe i betonowe obiekty umocnień stałych¹³.

Armie ogólnowojskowe 33 i 69 działające poniżej 1 Armii Pancерnej Gwardii napotkały również duży opór wroga. Pod koniec dnia 28 stycznia 694 pułk z 69 Armii przystąpił do szturm na Babimost, który wycofujące się z terenu Wielkopolski jednostki niemieckie przekształciły w punkt oporu. Po całonocnej walce przy wsparciu czołgów 11 Korpusu Pancерnego o świcie obrona nieprzyjacielska została przerwana. 33 Armia 28 stycznia przełamała przedni skraj pasa przesłaniania na linii jezior obrzańskich między Zbąszyniem a Kargową. W całodziennych walkach wojska 33 Armii przełamały obronę nieprzyjaciela, posuwając się do przodu zaledwie o 4 - 7 km. Największe powodzenie osiągnęły w rejonie południowym (Babimost, Podmokle Małe, Kosieczyn).

W dniach 28 i 29 stycznia związki taktyczne armii osiągnęły rubież Zbąszynek—Podmokle Małe—Babimost—Wielka Wieś. W godzinach

¹¹ A. Babadżanian, *Drogi zwycięstwa*. Warszawa 1974, s. 316.

¹² Z. Stapor, *Wyzwolenie ziem zachodnich i północnych Polski w końcowej fazie II wojny światowej*. „Wojskowy Przegląd Historyczny” nr 2, 1970, s. 50.

¹³ G. Nadysew, *Moja służba w sztabach*. Warszawa 1979, s. 253.



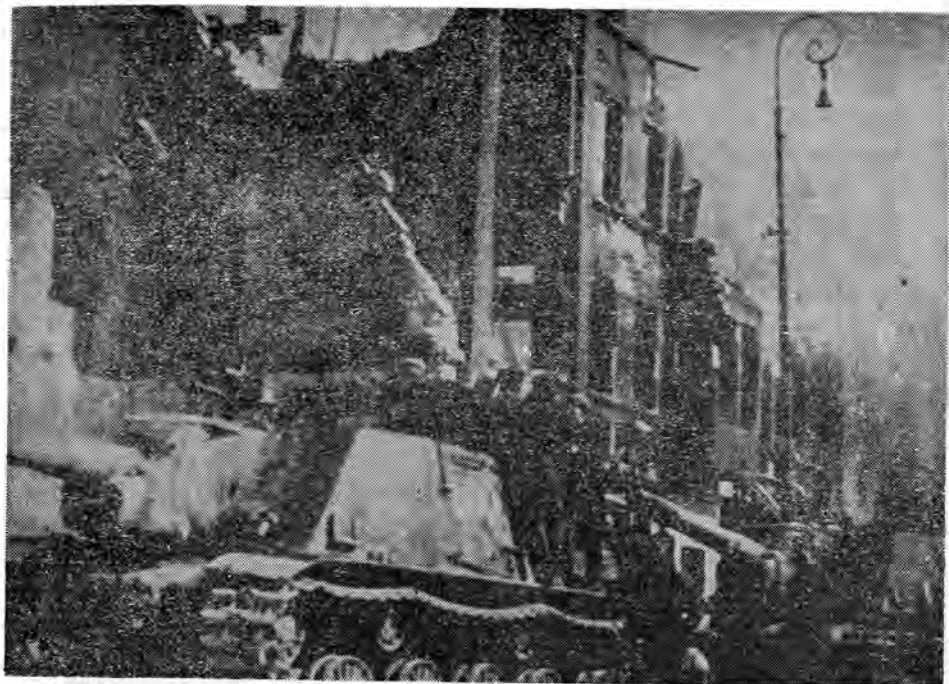
12. Centrum Żagania po wyzwoleniu

ranych 29 stycznia po krótkim przygotowaniu artyleryjskim wojska 33 Armii ruszyły do natarcia pokonując obronę nieprzyjaciela na rubieży, która przebiegała na linii Wolimierzyce—Kolesin—Wojnowo.

Nieprzyjaciel wykorzystując uprzednio przygotowaną rubież oraz pasmo wzgórz i ciąg jezior od Kolesina do Kanału Obrzyckiego, starał się powstrzymać i załamać natarcie wojsk 33 Armii i 7 Korpusu Kawalerii. W ciężkich walkach związki armii przełamały rubież i przystąpiły do pościgu za resztkami wycofujących się wojsk nieprzyjaciela.

Wycofujące się rozbite resztki oddziałów nieprzyjaciela oraz zorganizowane oddziały Volkssturmu obsadziły miejscowości Kalsk, Sulechów, Cigacice. Próby obrony tych miejscowości nie powiodły się. Wojska 33 Armii pokonując obronę nieprzyjaciela uchwyciły Cigacice i mały przyczółek na lewym brzegu Odry w tym rejonie, skąd zostały wyparte.

Na odcinku Cigacice—Pomorsko 33 Armia nie uzyskała powodzenia i nie osiągnęła możliwości oparcia się lewym skrzydłem o Odrę. 30 stycznia oddziały 33 Armii zdobyły Kargowę. W tym samym dniu wyzwolony został przez 9 Samodzielny Korpus Pancerny Sulechów. Czołgi tego korpusu już wieczorem 29 stycznia dotarły na przedpola miasta, które stanowiło wysunięty rygiel fortyfikacji międzyrzeckich. Opór garnizonu sulechowskiego został złamany po zażartych walkach ulicznych przy użyciu czołgów, w wyniku czego miasto bardzo ucierpiało i uległo zniszczeniu



13. Radzieckie działa pancerne w wyzwolonym Gubinie

w 65%. Trudne zadanie przypadło 69 Armii, która przy wsparciu 11 Samodzielnego Korpusu Pancernego musiała zdobywać Świebodzin. Już na przedmieściach, przez które przebiegały transeje okalające miasto, doszło do walki wręcz. Rejon stacji kolejowej był miejscem szczególnie mocno bronionym przez hitlerowców i przechodził z rąk do rąk kilkakrotnie. Świebodzin został zdobyty ostatniego dnia stycznia.

Pod koniec 31 stycznia związki 33 Armii prowadziły uporczywe walki o miejscowości Ołobok, Łąkie, Skąpe, Pałck, Brzezje, Brody — zamienione w punkty oporu przesłaniające główny pas obrony południowego odcinka Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego. Po złamaniu oporu we wspomnianych miejscowościach oddziały 33 Armii pokonały z marszu pozycję obronną głównego pasa na odcinku Mostki—Skąpe—Bródki. Wycofujące się oddziały 463 Dywizji zajęły kolejną rubież obrony, folwark Zagórze, Węgrzyniec, Nietkowiec, stawiające na ogół słaby opór. W dalszych działaniach wojska 33 Armii wydzieliły związki do kontynuowania pościgu, pozostałe związki likwidowały sporadyczne grupy, które przedzierały się lasami do Odry w kierunku zachodnim i południowym. Walczyły też z grupami nieprzyjaciela, który utrzymywał jeszcze przyczółki na północnym brzegu Odry w rejonie Nietkowiec—Radnica oraz naj-

większy przyczółek w rejonie Gostchorze—Zachowice—Marcinowice wraz z twierdzą Krosno Odrzańskie. Dalej na zachód posiadał przyczółek w rejonie Daszewo—Połęcko.

69 Armia od 28 stycznia toczyła walki z nieprzyjacielem na odcinku Pszczew—Trzciel—Zbąszyń. Walka o przełamanie przedniej pozycji pasa przesłaniania przeciągnęła się do 29 stycznia. Pod koniec dnia pozycja jezior obrzańskich została przełamana i główne siły 69 Armii osiągnęły rubież Policko—Jasieniec—Zbąszynek. Na kierunku Trzciel—Brójce udało się przedrzeć czołowym oddziałom 44 Brygady Pancерnej Gwardii, które nie wdając się w walki przeszły przez Lutol Suchy, Brójce i 29 stycznia o godzinie 20.00 podeszły pod pas stałych umocnień głównego pasa obrony, przełamując go z marszu.

Główne siły 69 Armii, pokonując wspomnianą wyżej rubież, osiągnęły największe powodzenie w rejonie Policka i Zbąszynka na styku z 33 Armią. Po załamaniu niemieckiej obrony w pasie natarcia 69 Armii wojska przeszły do pościgu. W trakcie prowadzonego pościgu rozbito grupę „Ausow” w rejonie Wyszanova oraz grupę „Bor” w rejonie Szczańca.

W dniu 30 stycznia siły armii rozpoczęły walkę o zdobycie punktów osłonowych głównego pasa obrony, tj. o Międzyrzecz, Jordanowo i płn. rejony Świebodzina. Rozbicie nieprzyjaciela w tych miejscowościach umożliwiło wojskom armii nawiązanie walki o środkowy odcinek głównego pasa obrony na froncie Kursko, Kęszyca, Nowy Dworek. Opóźnione działania sił głównych armii w stosunku do oddziału wydzielonego, tj. 44 Brygady Pancерnej Gwardii, która przełamała z marszu główny pas na kierunku Kaława—Wysoka nie został wykorzystany. Niemcom udało się częściowo zamknąć lukę powstałą w obronie po pierwszym zaskoczeniu i z tego względu siły główne armii musiały prowadzić uporczywą dwudniową walkę. Nie mając jednak powodzenia na kierunku Kaława—Wysoka, część związków armii wykonała manewr obejścia środkowego odcinka od południa na kierunku Lubrza—Żelechów—Łagów. Przełamanie z marszu obrony nieprzyjaciela na tym kierunku spowodowało opuszczenie przez niego po krótkotrwałej walce obrony środkowego odcinka. Następnie 69 Armia przystąpiła do dalszego pościgu za wycofującym się nieprzyjacielem.

W tej sytuacji Niemcy z głębi obrony próbowali zorganizować z resztek rozbitych oddziałów przeciwuderzenie w rejonie Trzemeszna Lubuskiego, ale również ta próba okazała się nieudana. Również rozbito kolejne wychodzące przeciwuderzenie nieprzyjaciela, grupę „Kurmak” w rejonie Bielice—Pniów—Garbacz na styku 69 i 33 Armii.

Po zdobyciu czołowych pozycji umocnień wojska 1 Frontu Białoruskiego rozwinęły działania pościgowe za wycofującym się wrogiem w

kierunku Odry, oczyszczając od nieprzyjaciela pozycje tyłowe rejonu umocnionego. Do większych walk doszło w rejonie Lubrzy, gdzie zgromadziła się dosyć duża grupa wojsk niemieckich. Po całodniowych walkach 1 lutego Lubrza została zdobyta. Jediną miejscowością, o którą nie toczono walk, był Łągów, został on bowiem opuszczony przez zdezoriontowanych Niemców, a na wieży zamkowej w momencie wkroczenia wojsk radzieckich zawisła biała flaga — wywieszona przez przebywających tam jeńców wojennych, którzy rozbroili uprzednio resztkę sił osłonowych garnizonu.

Bardzo trudne warunki wytworzyły się w pasie natarcia 33 Armii, bowiem wojska jej w miarę ruchu na zachód zaczęły rozciągać się od Cigacic wzdłuż Odry do ujścia Nysy Łużyckiej. W trakcie rozwijania natarcia armia ta musiała zabezpieczać front lewego skrzydła 1 Frontu Białoruskiego, osiągając coraz większą linię styczności z wrogiem. Armii tej udało się już w dniu 29 stycznia zdobyć i przez kilka dni utrzymywać przyczółek na Odrze w rejonie Cigacic. Niemcy na tym odcinku Odry zdołali z kolei utrzymać silnie broniony przyczółek w rejonie Krosna Odrzańskiego. 29 stycznia mały pododdział radziecki sforsował Odrę w okolicach Zaboru i wysłał w kierunku wsi zwiad złożony z kilku osób. W walce z napotkaną placówką wroga jeden z żołnierzy wzięty został do niewoli, pozostałym natomiast udało się wycofać. Jeszcze tego samego dnia jeńiec został publicznie rozstrzelany na placu w Zaborze¹⁴.

Ostatnią mocno bronioną przez wojska niemieckie miejscowością przed Odrą w północnej części województwa była Cybinka. Walki o nią trwały kilka godzin. Brał w nich udział Włodzimierz Fic, który jest byłym żołnierzem Armii Radzieckiej. O walkach na dojściu do miejscowości wspomina: „Zauważyliśmy, że po obu stronach szosy są ukryte czołgi i artyleria. Zdziwiło nas, dlaczego nie strzelają do nas, ale jak się później okazało, były to makiety z desek i sklejki, odpowiednio pomalowane i z odległości 1000 m nie można było ich odróżnić od prawdziwych. Zostaliśmy ostrzelani z lewej strony szosy [...] Strzelanina była bardzo chaotyczna. Pociski świsnęły nad naszymi głowami lub padały przed nami 30 do 40 m. Myśleliśmy, że Niemcy są do nieprzytomności pijani [...] Ruszyliśmy skokami do przodu. Kiedy zbliżaliśmy się na rzut granatem, sprawa się wyjaśniła. Były to dzieci do lat piętnastu, ubrane po cywilnemu, z pasami wojskowymi i w hełmach na głowach. Płakały ze strachu. Dowódcą tej 80-osobowej grupy dzieci był może 24-letni porucznik, który popełnił samobójstwo. Chcieliśmy zlać ich pasami i wypędzić do domu [...] Były to po prostu dzieci. Przywieziono je z Berlina z domu

¹⁴ Akta Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walk i Męczeństwa w Zielonej Górze, karta ewidencyjna — Zabór.

dziecka. Towarzyszył im wojskowy korespondent, który do ostatniej chwili filmował walkę i zbiegi”¹⁵.

W końcu 3 lutego 1945 roku oddziały 33 Armii rozpoczęły forsowanie Odry i walki na przyczółku, osiągając na lewym brzegu rubież Brieskow—Ziltendorf—zachodni kanał Oder—Spree—Kanal—Neuzelle.

W operacji wiślańsko-odrzańskiej wojska 1 Frontu Ukraińskiego wyzwołyły południowo-wschodnią część województwa. W walkach tych brał udział 120 Korpus Piechoty i 25 Korpus Pancerny Gwardii. Jednostki te po zakończeniu działań w rejonie Leszna dotarły do Odry na odcinku od Cigacic do Nowej Soli. Działania te miały na celu zlikwidowanie około 70 km luki, jaka powstała między obu frontami. W działaniach tych zostały wyzwolone miejscowości: Trzebiechów (30 stycznia), Bojadła (31 stycznia), Kalsko i Sława (1 lutego).

Do 5 lutego obszar województwa zielonogórskiego położony w wielkim łuku Odry i Warty został całkowicie wyzwolony. Czołowe oddziały sił głównych 1 Frontu Białoruskiego znalazły się w odległości 60 - 70 km od Berlina. Na wyzwolenie czekały jeszcze ziemie położone w widłach Odry i Nysy Łużyckiej.

Z chwilą wysuwania się wojsk 1 Frontu Białoruskiego na rubież rzeki Odry wzrastał opór wojsk niemieckich oraz zaczęła komplikować się sytuacja strategiczna. Powstała trudna sytuacja, której powodem był kryzys w zaopatrzeniu w amunicję i paliwo wobec dużego oddalenia się wojsk od baz, które pozostały za Wisłą. Również brak lotnisk w bezpośrednim zapleczu frontu nie pozwalał na użycie 16 Armii Lotniczej w większym stopniu do wsparcia działań, tak że nieprzyjacielowi na przełomie stycznia i lutego nad Odrą udało się uzyskać lokalne panowanie w powietrzu. Nastąpiło równocześnie duże zmęczenie wojsk, wiele jednostek poniosło znaczne straty w ludziach i sprzęcie. Szczególnie niekorzystna sytuacja strategiczna wytworzyła się na skrzydłach 1 Frontu Białoruskiego, które zostały odsłonięte, uzyskując dużą styczność z wrogiem. Było to powodem zwrotu działań 2 Frontu Białoruskiego na północ i zatrzymania się 1 Frontu Ukraińskiego na linii Odry. Sytuacja taka umożliwiała wykonanie przez Niemców kontruderzeń rozcinających z północy i południa na wysunięte klinem w kierunku zachodnim wojska 1 Frontu Białoruskiego. Dowództwo radzieckie zmuszone zostało wstrzymać dalsze działania w kierunku Berlina i po przejściu do obrony na rubieży Odry zlikwidować niebezpieczeństwo zagrożenia Frontu; nawisu pomorskiego zgrupowania nieprzyjaciela i jednostek zepchniętych na Dolny Śląsk.

Niemcy czynili wszystko, aby przeciwdziałać groźbie zdobycia Berli-

¹⁵ A. Toczewski, *W 35 rocznicę...*, s. 73 - 74.

na. W tym celu zostały przez stronę niemiecką przygotowane założenia kontruderzeń z Pomorza i rejonu Zielonej Góry. 16 lutego Himmler próbował zmienić los Niemiec, rozpoczynając z rejonu Choszczna próbę ataku na prawe skrzydło 1 Frontu Białoruskiego. Działania te wykazały całkowitą nieudolność Reichsführera SS i po dwóch dniach armie niemieckie znalazły się w odwrocie, prowokując dowództwo radzieckie do rozpoczęcia operacji pomorskiej. Następny plan, użycia 6 Armii Pancerniej SS do uderzenia w lewe skrzydło Frontu z rejonu Zielonej Góry i Krosna Odrzańskiego, pozostał tylko planem, bowiem Armia ta skierowana została w ostatniej chwili przez Hitlera do działań nad Balaton, a rozpoczęcie działań w ramach operacji dolnośląskiej wojsk 1 Frontu Białoruskiego pozbawiło Niemców pozycji wyjściowych do takich działań¹⁶.

Z przyczółków odrzańskich rozpoczęło się 8 lutego główne uderzenie wojsk marszałka I. Koniewa.

Dla przeprowadzenia operacji dolnośląskiej zostały utworzone dwa zgrupowania uderzeniowe: główne (północne) w składzie: 3, 6, 13 i 52 Armia Ogólnowojskowa, 3 i 4 Armia Pancerna, 25 Korpus Pancerny i 7 Korpus Zmechanizowany oraz pomocnicze (południowe) zgrupowanie w składzie: 5 Armia Gwardii i 4 Samodzielny Korpus Pancerny Gwardii. Działania obydwu zgrupowań miała wspierać z powietrza 2 Armia Lotnicza.

Północne zgrupowanie, nacierając z przyczółka pod Ścinawą, miało wykonać poszczególnymi związkami operacyjnymi uderzenia w następujących kierunkach: 3 Armia Gwardii i 25 Korpus Pancerny — na Głogów, Zieloną Górę i Gubin, 13 Armia Ogólnowojskowa i 4 Armia Pancerna — na Szprotawę, Żagań i Cottbus, 52 Armia Ogólnowojskowa i 3 Armia Pancerna Gwardii — na Bolesławiec i Zgorzelec.

Ześrodkowane na przyczółku pod Oławą południowe zgrupowanie miało wykonać uderzenie na Legnicę i Kąty Wrocławskie i wspólnie z lewoskrzydłową 6 Armią głównego zgrupowania dążyć do okrążenia Wrocławia. Atak poprzedziło 50-minutowe przygotowanie artyleryjskie. Dywizje piechoty wsparte sprzętem pancernym gwałtownym atakiem przełamały obronę niemiecką. Zmagania trwały nieprzerwanie dzień i noc. Przełamanie piechoty rozciągnięte na 80 km frontu na głębokość pozwoliło wprowadzić do działań wojska pancerne. Dużym utrudnieniem był wysoki stan Odry i płynąca kra, która niszczyła przeprawy pontonowe i promowe. Przyjęta przez Koniewa taktyka walki — szybki atak pancerny, otaczanie i blokada punktów oporu, zdobywanych następnie przez artylerię ciężką i piechotę — pozwalała na szybkie i skuteczne działa-

¹⁶ Tenże, *Niemiecki plan odzyskania środkowego Nadodrza w lutym 1945 roku*. „Przegląd Lubuski” nr 1, 1981, s. 67 - 76.

nie¹⁷. Toczone na tym terenie walki miały wyjątkowo zacięty przebieg, bowiem nieprzyjaciel skoncentrował tu znaczne siły, które stawiały mocny opór. Od pierwszych minut walki przybrały zacięty i krwawy charakter. Nieprzyjaciel wykorzystując umocnienia linii odrzańskiej uporczywie bronił swych pozycji. Szczególnie zacięty opór stawiali Niemcy w przystosowanych do obrony okrzężnej miejscowościach. Atakujące oddziały w trwających nieprzerwanie w dzień i w nocy pełnych napięcia zmaganiach przełamały obronę niemieckiej 4 Armii Pancerniej Grupy Armii „Środek” na froncie szerokości 80 km i włamały się na głębokość 10 - 15 km. Powodzenie pierwszego uderzenia było więc całkowite. Przyczółki zdobyte jeszcze w styczniu w rejonie Ścinawy i Malczyc zostały połączone w jeden ogromny przyczółek.

Operację dolnośląską — ze względu na jej przebieg i charakter toczonej walk — można podzielić na dwa etapy. Pierwszy trwał od 8 do 15 lutego. W tym czasie wojska głównego zgrupowania uderzeniowego pobiły zasadnicze siły nieprzyjaciela broniącego linii odrzańskiej, przełamały kolejne pozycje jego obrony i przeszły do pościgu, który trwał do rubieży Bobru i Kwisy, natomiast osiągnąca największe powodzenie 4 Armia Pancerna z marszu przełamała między Nowogrodem Bobrzańskim a Żaganiem obronę na Bobrze i osiągnęła Nysę Łużycką na południe od Gubina. Drugi etap trwał od 16 do 24 lutego. Główną jego treścią było odparcie przez armie prawego skrzydła silnych przeciwuderzeń niemieckich w rejonie Bieniowa na północ od Żagania, przełamanie obrony na Bobrze oraz wyjście szerokim frontem nad Nysę Łużycką¹⁸.

Prawoskrzydłowa 3 Armia Gwardii i walczący w jej składzie 25 Korpus Pancerny, nacierając w kierunku północno-zachodnim wzdłuż lewego brzegu Odry na Zieloną Górę i Gubin, już na dalekich podejściach do Głogowa spotkały zacięty opór nieprzyjaciela i w całodziennych ciężkich walkach (9 lutego) zdołały pogłębić wyłom o dalsze 6 km. Już 9 lutego czołowe brygady 6 Korpusu Zmechanizowanego Gwardii z 4 Armii Pancerniej osiągnęły rejon Przemkowa, rozbijając w nocnych walkach, wspólnie z oddziałami 13 Armii, załogę tego silnego węzła oporu. Rano 12 lutego oddziały te wyzwoliły Niegosławice. Dzień wcześniej ten sam korpus, bijąc odchodzące na zachód rozbite oddziały nieprzyjaciela, osiągnął Bóbr w rejonie Gorzupi Dolnej i sforsował go. W tym czasie drugi związek 4 Armii Pancerniej, 10 Korpus Pancerny, po złamaniu w rejonie Piotrowic silnego oporu jednostek Korpusu Pancernego „Grossdeutschland”,

¹⁷ Tenże, *Operacja 0051*. „Konkrety” nr 6, 1976, s. 7.

¹⁸ B. Dolała, *Wyzwolenie Dolnego Śląska w 1945 roku*. Wrocław 1970, s. 58 - 59.

dotarł od wschodu do Szprotawy i rozpoczął walki o jej wyzwolenie. Następnego dnia pozycje te przekazał 13 Armii i zgodnie ze swym głównym zadaniem rozwinął działania pościgowe w kierunku Żagania. Szprotawa była jednym z ważniejszych ogniw niemieckiej obrony na linii Bobru. Atak na miasto rozpoczęto jednocześnie z trzech stron. W oddziale czołowym 117 Dywizji Gwardii znalazł się dowódca 338 Pułku Gwardii ppłk T. K. Suchaczki. Grupa jego została okrążona przez Niemców, ale nie oddała zajętych pozycji, lecz w ząbartej walce Suchaczki poległ. Pośmiertnie nadano mu tytuł Bohatera Związku Radzieckiego. Po dwudniowych ciężkich walkach 13 lutego Szprotawa została zdobyta. Jednostki 24 i 102 Korpusu z 13 Armii zmusiły garnizon niemiecki do opuszczenia miasta i wycofania się w okoliczne lasy.

W czwartym dniu operacji, 12 lutego wojska 10 Korpusu Pancernego Gwardii sforsowały Bóbr na północ od Żagania. Do tego czasu żołnierze 6 Korpusu Zmechanizowanego Gwardii powiększyli przyczółek w rejonie Gorzupi, a wojska 13 Armii wyszły nad rzekę. W tym samym dniu w rezultacie uderzeń 3 Armii Gwardii i części sił 4 Armii Pancernej przełamano główne pozycje obrony niemieckiej między Odrą a Bobrem. Zagrożony okrążeniem i przyparciem od zachodu do Odry niemiecki XXIV Korpus Pancerny zaczął pospiesznie wycofywać się za dolny Bóbr, na północ od Nowogrodu Bobrzańskiego. Za Bóbr odchodził także XXXX Korpus Pancerny, broniący linii Odry na północ od Bytomia Odrzańskiego¹⁹.

Do końca dnia 12 lutego czołowe oddziały 25 Korpusu Pancernego podeszły do Bytomia Odrzańskiego, który opanowały po krótkich lecz zaciętych walkach. W tym czasie lewoskrzydłowa dywizja 21 Korpusu Piechoty osiągnęła przedpola Nowego Miasteczka, które wyzwoliła następnego dnia. Po opanowaniu Bytomia gen. Gordow zawrócił 25 Korpus Pancerny na zachód. Brygady korpusu maszerując na Lasocin natarły od wschodu na Kozuchów — atakowany jednocześnie od południa przez 93 Brygadę Pancerną i 22 Brygadę Artylerii Pancernej. Po kilkunastogodzinnych zaciętych walkach 13 lutego Kozuchów został wyzwolony. Miasto w toku walk zostało mocno zniszczone. 70% zabudowań legło w gruzy. Nową Sól wyzwoliły 14 lutego prawoskrzydłowe oddziały 21 Korpusu Piechoty. Działania wojenne szczęśliwie oszczędziły miasto, nie powodując większych zniszczeń. Tego samego dnia rozegrała się też walka o obecną stolicę województwa.

Związki 25 Korpusu Pancernego i 3 Armii Gwardii wykonały głęboki manewr oskrzydłający Zieloną Górę na północno-zachodnie peryferie

¹⁹ R. Majewski, *Operacja dolnośląska Armii Radzieckiej w lutym 1945 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” nr 2, 1979, s. 166 - 169.

miasta, zaskakując i dezorganizując obronę nieprzyjaciela. W czasie generalnego szturmu wojska niemieckie nie wytrzymały natarcia i zagrożone oskrzydleniem wycofały się z miasta w okoliczne lasy, gdzie zostały rozbite w następnym dniu. Dzięki umiejętnie przeprowadzonemu manewrowi oskrzydlającemu uniknięto przewlekłych walk o miasto, które nieprzyjaciel przekształcił w silny ośrodek oporu. Należy wspomnieć, że pierwsze czołgi radzieckie wtargnęły do miasta z północy przez most w Cigacicach na Odrze. W walkach tych brał udział były żołnierz Armii Radzieckiej Władysław Korzeniowski, który tak je wspomina: „Między Kozuchowem a Zieloną Górą było bardzo dużo uchodźców, którzy tarasowali nam przejścia. Był mroźny dzień lutego, kiedy dotarliśmy do skraju miasta. Niemcy spodziewali się nas z kierunku Nowej Soli. Tymczasem zastosowaliśmy manewr oskrzydlający z kierunku Czerwieńska przez Przylep. Na skraju miasta ostrzelały nas dobrze zamaskowane trzy samochody pancerne. Ogniem dział na wprost utorowaliśmy sobie drogę do śródmieścia. O godzinie 14.00 14 lutego Zielona Góra była wolna”²⁰.

Do 15 lutego 3 Armia Gwardii oczyściła od przeciwnika obszar między Zieloną Górą a dolnym Bobrem. W tym dniu czołgiści 25 Korpusu Pancernego wyzwolili Nowogród Bobrzański. Do niewielkich walk doszło w Krośnie Odrzańskim, które zostało zdobyte przez jednostki 21 Korpusu. W nocy z 15 na 16 lutego Krosno zostało ostrzelane przez radziecką artylerię. Droga na Gubin została odcięta. Niemcy pośpiesznie opuścili miasto obawiając się okrążenia. Rankiem 16 lutego grupa saperów formacji SS wysadziła most na Odrze i podpaliła miasto. Ludność niemiecka, która w popłochu opuściła Krosno, zamieszkała w okolicznych wsiach (Raduszec Stary, Połupin, Strumiенno)²¹.

Po przełamaniu linii Bobru związki 13 Armii dotarły do Żagania i wszczęły boje o ten silny węzeł obrony niemieckiej. W trzydniowych niezwykle ciężkich walkach opór niemiecki złamano, wyzwalając 18 lutego miasto. 16 lutego rozpoczął się drugi etap operacji dolnośląskiej. Przed prawym skrzydłem 1 Frontu Ukraińskiego nadal w południowo-zachodniej części województwa zielonogórskiego broniły się rozpaczliwie niemieckie wojska 4 Armii Pancerniej²².

W dniu 12 lutego 10 Korpus Pancerny Gwardii z 4 Armii Pancerniej wdarł się do Żar i w walkach ulicznych rozbił broniący się niemiecki garnizon. Ścigając nieprzyjaciela główne siły 4 Armii Pancerniej przesunęły się dalej na zachód, pozostawiając w Żarach do osłony 61 Brygadę

²⁰ A. Toczewski, *W 35 rocznicę...*, op. cit., s. 74 - 75.

²¹ R. Schulz, *Prawdziwi podpalacze*. „Nadodrze” nr 9, 1964, s. 4 - 5.

²² K. Sobczak, *Wyzwolenie północnych i zachodnich ziem polskich w roku 1945*. Poznań 1971, s. 92.

Pancerną Gwardii z 10 Korpusu. Moment ten wykorzystali hitlerowcy, podejmując na kierunku żarskim działania kontrofensywne, w których wyniku okrążyli miasto. Tocząc zacięte boje radziecy czołgiści mimo przewagi wroga nie oddali miasta. 16 lutego w wyniku uderzenia 13 Armii, 6 Dywizji Piechoty Gwardii udało się rozbić nieprzyjacielskie zgrupowanie w rejonie Żar i przerwać zaciśnięty wokół miasta pierścień. Żary zostały odblokowane, lecz w wyniku ciężkich zmagania uległy znacznemu zniszczeniu²³. Krwawe i wyniszczające walki toczyły także w dniach 21 - 22 lutego jednostki 52 Armii o Łęknice i Gozdnicę oraz oddziały 4 Armii Pancерnej i 13 Armii o Tuplice i Brody — miejscowości położone w pobliżu Nysy Łużyckiej.

Równie trudne było zdobycie Gubina. 16 lutego 21 Korpus zdobył przez zaskoczenie nieuszkodzony most na Bobrze i utworzył na lewym brzegu przyczółek. Z niego w dniu następnym rozpoczęło się natarcie przez Wzgórza Gubińskie ku Nysie Łużyckiej. Po przełamaniu obrony niemieckiej na zachodnim brzegu rzeki między Krosnem Odrzańskim a Krzystkowicami dywizje 21 i 76 Korpusu Piechoty ruszyły do natarcia. W miarę rozwoju działań wojska 3 Armii Gwardii zaczęły swym lewym skrzydłem wychodzić na tyły oddziałów niemieckich broniących się w pasie 13 Armii, zmuszając je do odwrotu z linii Bobru. Ułatwiło to ostateczne złamanie oporu hitlerowców w rejonie Bieniowa i rozwinięcie natarcia w kierunku zachodnim. Czołowe oddziały 3 Armii Gwardii 18 lutego dotarły na przedpola Gubina, wszczynając walki na wschodnich krańcach miasta²⁴. Gubin był węzłowym punktem oporu nad Nysą Łużycką. Miasto bronił duży garnizon wojska, dysponujący wielką ilością artylerii i broni pancernej. Hitler wydał specjalny rozkaz dla wojsk broniących Gubin, w którym podkreślił, że obrona tego miasta jest walką o Berlin. W bitwie o miasto zaangażowane zostały główne siły 21 i 120 Korpusu Piechoty. Szturmując nieustannie w dzień i w nocy oddziały radzieckie zdobywały dom po domu, tocząc walki o kolejne ulice. Pełne napięcia walki trwały do 22 lutego. W ich wyniku wschodnia część Gubina została niemal całkowicie zniszczona, bowiem 90% zabudowań legło w gruzach²⁵.

Do 24 lutego główne siły północnego zgrupowania wyszły nad Nysę Łużycką i zdobyły na niej przyczółki. W ten sposób została wyrównana linia frontu wojsk prawego skrzydła i 1 Frontu Ukraińskiego z pozycjami

²³ S. Krowicki, *Wyzwolenie Wielkopolski, Śląska i Ziemi Lubuskiej w 1945 roku*. Wrocław 1975, s. 66.

²⁴ B. Dolata, *Wyzwolenie Dolnego Śląska...*, s. 95.

²⁵ B. Dolata, T. Jurga, *Walki zbrojne na ziemiach polskich 1939 - 1945*. Warszawa 1977, s. 161 - 162.

zajmowanymi przez wojska centrum i lewego skrzydła 1 Frontu Białoruskiego na kierunku berlińskim.

W ciągu 17 dni trwania operacji (8 - 24) wojska radzieckie działając w trudnych warunkach terenowych (rzeki, lasy, wzniesienia) i atmosferycznych (rozpoczynające się wiosenne roztopy i padające obficie deszcze) przełamały zawczasu przygotowane rubieże obronne nieprzyjaciela i rozbiły znaczne siły 4 i 17 Armii Grupy Armii „Środek”.

W składzie wojsk 1 Frontu Ukraińskiego działała 2 Armia Lotnicza gen. S. Krasowskiego. 22 lutego, w przededniu 27 rocznicy powstania Armii Czerwonej, 106 Lotniczy Pułk Gwardii, stacjonujący w tym czasie w pobliżu Szprotawy, otrzymał rozkaz wykonania uderzenia na tyły wojsk hitlerowskich w okolicy Gubina. Dowódca pułku, płk M. Kuźniecowa, wysłał na wykonanie zadania trzy pary myśliwców. Na zachód od Zielonej Góry lotnicy radzieccy napotkali 30 samolotów hitlerowskich, kierujących się nad pozycje wojsk radzieckich. Samoloty te, w większości typu FW-190, od razu przeszły do ataku. W walce radzieccy piloci zestrzelili aż siedem samolotów wroga. Szczególnie mężnie walczył mjr Afanasij Timoszenko, który w kilka dni później zginął w powietrznej walce nad Szprotawą. W dwa miesiące później otrzymał pośmiertnie Złotą Gwiazdę Bohatera Związku Radzieckiego²⁶.

W wyniku pomyślnego zakończenia operacji dolnośląskiej odzyskały wolność i powróciły do Macierzy pozostałe obszary województwa zielonogórskiego, wydarte Polsce przed wiekami. Cena zwycięstwa była jednak bardzo wysoka. Podczas walk o wyzwolenie środkowego Nadodrza poległo na polu chwały wielu czołgistów, piechurów, saperów i artylerzystów — bohaterskich żołnierzy Armii Radzieckiej. Gen. Leluszenko w swoich wspomnieniach napisał: „Droga na polskie ziemie zachodnie była trudna. Niemcy do obrony wykorzystywali wszelkie naturalne warunki. Wymagało to od naszych żołnierzy nie tylko wysiłku, ale do zniszczenia wroga potrzebne było bohaterstwo. Wysoką cenę zapłaciliśmy za zwycięstwo. Tysiące radzieckich żołnierzy poległo śmiercią walecznych”.

W przygotowaniu do operacji berlińskiej 10 kwietnia na terenie południowej części województwa zajęły pozycje do ataku nad Nysą Łużycką oddziały 10 Dywizji Wojska Polskiego, luzując radzieckie 350 i 395 Dywizje Piechoty z 24 Korpusu. W Jamnie stacjonował sztab 10 Dywizji, wypracowując zadania do działań w kierunku zachodnim²⁷. Wyjście 2 Armii Wojska Polskiego nad Nysę Łużycką było wydarzeniem na miarę historyczną. Żołnierze polscy wiedzieli, że znajdują się na przyszłej granicy polskiej — stanowiącej starą rubież piastowską.

²⁶ C. Krzemiński, *Walczyli i polegli za Polskę*. Warszawa 1977, s. 153.

²⁷ W. Wydra, *Dziesiąta Sudecka*. Warszawa 1977, s. 209.

Znad Nysy Łużyckiej 16 kwietnia ruszyły do zwycięskiej operacji berlińskiej wojska 1 Frontu Ukraińskiego, w którego składzie działały na kierunku Budziszyna i Drezna wojska 2 Armii Wojska Polskiego i walczącego w jej składzie 1 Korpusu Pancernego. Tereny województwa stały się zapleczem frontu, przez które przechodziły transporty dla walczących wojsk. W Żaganiu w tym okresie stacjonował sztab 1 Frontu Ukraińskiego. Do operacji berlińskiej znad Odry w północnej części województwa ruszyły również wojska 1 Frontu Białoruskiego, by po przełamaniu niemieckiej obrony wraz z oddziałami polskimi z 1 Armii Wojska Polskiego zatknąć sztandar zwycięstwa w Berlinie.

[Faint, illegible text]

№	Imię i nazwisko	Stopień	Dotychczasowe stanowiska	Wzrost	Wzrost
1
2
3
4
5
6
7
8
9
10
11
12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31
32
33
34
35
36
37
38
39
40
41
42
43
44
45
46
47
48
49
50

**DATY WYZWOLENIA MIEJSCOWOŚCI WOJEWÓDZTWA
ZIELONOGÓRSKIEGO**

Babimost	29.01.1945	Nowa Sól	14.02.1945
Bobrowice	16.02.1945	Nowe Miasteczko	13.02.1945
Bojadła	31.01.1945	Nowogród Bobrzański	18.02.1945
Brody	21.02.1945	Otyń	14.02.1945
Brzeźnica	15.02.1945	Przewóz	21.02.1945
Bytnica	3.02.1945	Siedlec	28.01.1945
Bytom Odrzański	12.02.1945	Siedlisko	10.02.1945
Cybinka	14.02.1945	Skąpe	31.02.1945
Czerwieńsk	15.02.1945	Sława	1.02.1945
Dąbie	16.02.1945	Sulechów	30.01.1945
Gozdnica	21.02.1945	Szczaniec	31.01.1945
Gubin	22.02.1945	Szprotawa	13.02.1945
Iłowa	17.02.1945	Świdnica	15.02.1945
Jasień	14.02.1945	Świebodzin	31.01.1945
Kalsk	1.02.1945	Torzym	2.02.1945
Kargowa	30.01.1945	Trzebiechów	30.01.1945
Kozuchów	13.02.1945	Trzebiel	22.02.1945
Krosno Odrzańskie	15.02.1945	Tuplice	22.02.1945
Lipinki Łużyckie	20.02.1945	Wolsztyn	26.01.1945
Lubrza	1.02.1945	Wymiarki	21.02.1945
Lubsko	14.02.1945	Zabór	15.02.1945
Łagów	1.02.1945	Zbąszynek	30.01.1945
Łęknica	22.02.1945	Zbąszyń	29.01.1945
Małomice	14.02.1945	Zielona Góra	14.02.1945
Maszewo	5.02.1945	Żagań	18.02.1945
Niegosławice	12.02.1945	Żary	16.02.1945

WYKAZ JEDNOSTEK ARMII RADZIECKIEJ BIORĄCYCH UDZIAŁ
W WYZWALANIU ZIEM WOJEWÓDZTWA ZIELONOGÓRSKIEGO
W 1945 ROKU ²⁸

1 Front Białoruski	— marsz. Gieorgij Żukow
33 A	— gen. płk Wiaczesław Cwietajew
16 KP	— gen. mjr Jeriefiej Dobrowolski
89 DP	— gen. mjr N. Safarian
383 DP	
389 DP	— gen. mjr Leonid Kołobow
38 KP	— gen. mjr Aleksiej Tierieszkow
64 DP	
95 DP	— gen. mjr Gieorgij Artiemiew
323 DP	
62 KP	
49 DP	
222 DP	
362 DP	
69 A	— gen. płk Władimir Kłopakczy
25 KP	— gen. mjr Aleksandr Barinow
4 DP	
41 DP	
77 DP gw	— gen. mjr W. Askalepow

²⁸ Przyjęto następujące skróty: A — armia, AL — armia lotnicza, APanc — armia pancerna, APanc gw — armia pancerna gwardii, BPanc — brygada pancerna, BPZmot — brygada piechoty zmotoryzowanej, DP — dywizja piechoty, DP gw — dywizja piechoty gwardii, KPanc — korpus pancerny, KP — korpus piechoty, KA — korpus armijny, SBPanc — samodzielna brygada pancerna, BArt Panc — brygada artylerii pancernej, SKK gw — samodzielny korpus kawalerii gwardii, DArt — dywizja artylerii.

61 KP	— gen. lejtn. Iwan Grigorjewski
134 DP	
247 DP	
274 DP	
91 KP	— gen. lejtn. Fiedor Wołkow
117 DP	— gen. mjr E. Kobieridze
312 DP	— gen. mjr Aleksandr Moisiejewski
370 DP	
1 APanc gw	— gen. płk Michaił Katukow
11 KPanc gw	— płk Amazasp Babadżanian
40 BPanc gw	— płk Michaił Smirnow
44 BPanc gw	— płk Josif Gusakowski
45 BPanc gw	— płk Nikołaj Morgunow
27 BPZmot gw	— płk Michaił Sołowiow
8 KPZmot gw	— gen. mjr Iwan Driemow
1 BPanc gw	— płk Abram Tiemnik
19 BPZmot gw	— ppłk Andriej Baranow
20 BPZmot gw	— płk Aleksiej Anfimow
21 BPZmot gw	— płk Iwan Koszelow
64 SBPanc gw	— płk Iwan Bojko
7 SKK gw	— gen. lejtn., Michaił Konstantinow
9 SKPanc	— gen. lejtn. Iwan Kiriczenko
11 SKPanc	— gen. mjr Iwan Juszcuk
16 AL	— gen. płk Siergiej Rudienko
1 Front Ukraiński	— marsz. Iwan Koniew
3 A gw	— gen. płk Wasilij Gordow
21 KP	— gen. mjr A. Jamanow
127 DP	— gen. mjr Siemion Mładiencew
253 DP	— płk Jefim Epin
329 DP	— płk Fiodor Abaszow
76 KP	— gen. lejtn. M. Głuchow
58 DP	— płk Aleksandr Szikita
287 DP	— gen. mjr Josif Pankratow
389 DP	— gen. mjr Leonid Kołobow
120 KP	— gen. mjr Fiodor Daniłowski
106 DP	— gen. mjr Jemilian Wasilenko
149 DP	— gen. mjr Andriej Orłow
197 DP	— gen. mjr Fiodor Daniłowski
25 KPanc	— gen. mjr J. Fominych
111 BPanc	— płk I. Mironienko
162 BPanc	— płk I. Miszczenko
175 BPanc	

120 BPZmot	— gen. mjr S. Wołkenstein
17 DArt	— gen. płk Nikołaj Puchow
13 A	— gen. mjr Dmitrij Onuprienko
24 KP	— gen. mjr E. Kobieridze
117 DP	— gen. mjr Grigorij Wiechin
350 DP	— płk F. Afanasiew
395 DP	— gen. mjr Filip Czerokmanow
27 KP	— płk Gieorgij Iwanow
6 DP gw	— płk Dmitrij Żukow
112 DP	— gen. mjr Jefim Laszenko
280 DP	— gen. mjr Iwan Puzikow
102 KP	— płk Danił Busztruk
121 DP	— płk I. Gierasimow
147 DP	— gen. mjr Anatolij Krasnow
172 DP	— gen. płk Dmitrij Leluszenko
4 APanc	— płk Wasyl Orłow
6 KPZmot	— płk W. Rywż
16 BPZmot gw	— płk Leonid Czuryłow
17 BPZmot gw	— płk P. Turkin
49 BPZmot	— płk Nił Czuprow
10 KPanc	— płk Wasyl Zajcew
61 BPanc	— płk S. Denisow (do połowy lutego)
62 BPanc	— płk I. Proszin
63 BPanc	— płk Michaił Fomiczew
29 BPZmot	— płk A. Jefimow
93 SBPanc	— płk W. Baranjuk
22 BArt Panc	— ppłk Wasyl Prichodko ²⁹
52 A	— ppłk Nikołaj Kornjuszkin
48 KA	— gen. płk Konstantin Korotiejew
2 AL	— gen. mjr Zinowiej Rogoznyj
	— gen. płk Stiepan Krasowski

²⁹ Poległ w połowie lutego w rejonie Bieniowa nad Bobrem.